



Sygn. akt I UK 146/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 kwietnia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec (przewodniczący)

SSN Zbigniew Hajn

SSN Maciej Pacuda (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania E. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych o zasiłek chorobowy i zasiłek macierzyński,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 12 kwietnia 2016 r.,

skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w K.

z dnia 4 grudnia 2014 r.,

uchyła zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu - Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w K. do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w K. wyrokiem z dnia 11 września 2014 r. uwzględnił odwołanie wniesione przez odwołującą się E. P. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 3 kwietnia 2014 r. w ten sposób, że przyznał odwołującej się prawo do zasiłku macierzyńskiego za okres odpowiadający okresowi dodatkowego urlopu macierzyńskiego od dnia 14 lutego 2014 r. do dnia 27 marca 2014 r. oraz prawo do zasiłku macierzyńskiego za okres odpowiadający urlopowi rodzicielskiemu od dnia 28 marca 2014 r. do dnia 14 sierpnia 2014 r.

Rozstrzygnięcie to zostało poprzedzone następującymi ustaleniami faktycznymi.

Odwołująca się E. P. podlegała ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia w E. Sp. z o.o. do dnia 27 września 2013 r., ponieważ świadczyła pracę na podstawie umowy o pracę na czas określony od dnia 1 marca 2013 r. do dnia 27 września 2013 r. W dniu 27 września 2013 r. urodziła dziecko i od tego czasu przebywała na urlopie macierzyńskim, pobierając zasiłek macierzyński przez okres 140 dni, to jest do dnia 13 lutego 2014 r. Następnie, w dniu 12 marca 2014 r. złożyła w organie rentowym wniosek o zasiłek macierzyński za okres dodatkowego urlopu macierzyńskiego od dnia 14 lutego 2014 r. do dnia 27 marca 2012 r. i o zasiłek macierzyński za okres odpowiadający urlopowi rodzicielskiemu od dnia 28 marca 2014 r. do dnia 14 sierpnia 2014 r. Opóźnienie w złożeniu tego wniosku usprawiedliwiła przekonaniem, iż - jak ją zappełnił były pracodawca - zasiłek macierzyński i rodzicielski będzie otrzymywać przez rok.

Uwzględniając powyższe ustalenia faktyczne, Sąd pierwszej instancji zauważył, że odwołująca się urodziła dziecko w ostatnim dniu zatrudnienia i po ustaniu „tytułu zatrudnienia” nie była zobowiązana do składania byłemu pracodawcy wniosku o dodatkowy urlop macierzyński czy rodzicielski w terminach opisanych w art. 182¹ § 3 k.p. i 182^{1a} § 4 k.p. Dlatego, powołując się na uregulowanie zawarte w art. 31 ust. 3 pkt 2 i ust. 5 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, Sąd ten uznał odwołanie za zasadne.

Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 4 grudnia 2014 r. oddalił apelację wniesioną przez organ rentowy od wyroku Sądu pierwszej instancji.

Zdaniem Sądu odwoławczego, Sąd Rejonowy nie naruszył art. 29 ust. 5 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa.

Sąd Okręgowy podkreślił, że w niniejszej sprawie doszło do wyrażenia przez odwołującą się woli dalszego korzystania z prawa do świadczeń opiekuńczych w związku z przyjściem na świat dziecka w dniu 27 września 2013 r. i koniecznością jego pielęgnacji w pierwszych miesiącach życia. Powołana regulacja stanowi zaś, że ubezpieczony ma prawo do zasiłku macierzyńskiego przez okres urlopu macierzyńskiego, przez okres dodatkowego urlopu na warunkach urlopu macierzyńskiego oraz przez okres urlopu rodzicielskiego. Nie zawiera ona natomiast jakichkolwiek wzmianek o terminach, w których winien zostać zgłoszony wniosek o wymienione świadczenia. Jedynie art. 31 ust. 3 pkt 2 powołanej ustawy zawiera uregulowanie odnoszące się do ubezpieczonych niebędących pracownikami, w których zostały zawarte terminy stosowane w przypadku ubezpieczonych będących pracownikami (art. 179¹ k.p. i 182⁴ k.p.). Zdaniem Sądu Okręgowego, przepisy te regulują jednak tylko kwestie obliczania wysokości zasiłku macierzyńskiego. Nie mogą mieć zatem jakiegokolwiek znaczenia przy ustalaniu prawa do tego świadczenia. Również przepisy art. 28 - 32 ustawy z dnia 28 maja 2013 r. o zmianie ustawy - Kodeks pracy oraz niektórych innych ustaw zawierają postanowienia odnoszące się jedynie do sfery wynikającej z relacji pracownik - pracodawca. Temu bowiem służą zawarte tam określenia „pracownik” i „urlop macierzyński”, typowe dla instytucji prawa pracy. Tych określeń nie można zaś na zasadzie analogii przenosić na grunt relacji nienoszących cech stosunku pracy.

W opinii Sądu Okręgowego, sytuacja prawna odwołującej się w zakresie możliwości uzyskania omawianych świadczeń przysługujących po ustaniu zatrudnienia nie może być zatem nigdy analizowana w aspekcie relacji pracowniczych, albowiem w chwili powstania prawa do dalszych świadczeń opiekuńczych nie istniał już stosunek pracy. Nie było tym samym podstaw do doszukiwania się naruszenia podnoszonych w apelacji przepisów Kodeksu pracy,

skoro odwołująca się nie miała jakichkolwiek środków przysługujących jej względem pracodawcy co do ewentualnych urlopów macierzyńskich i rodzicielskich.

Sąd drugiej instancji stwierdził ponadto, że dla oceny sytuacji odwołującej się istotny jest tylko zamiar korzystania przez nią z dodatkowych świadczeń wprowadzonych do systemu ubezpieczeń społecznych powołaną wyżej ustawą z dnia 28 maja 2013 r. bezpośrednio po zakończeniu okresu odpowiadającemu podstawowemu okresowi urlopu macierzyńskiego. Taki był też bowiem zamiar ustawodawcy wprowadzenia omawianych zmian, aby tą drogą zapewnić możliwość sprawowania przez matkę nieprzerwanej opieki nad małym dzieckiem w rozmiarze wykraczającym poza ustawowe 20 tygodni (względnie w odpowiednio dłuższym okresie w przypadku ciąży mnogiej).

W opinii Sądu Okręgowego, również przepisy § 18 i 18a rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 2 kwietnia 2012 r. w sprawie określenia dowodów stanowiących podstawę przyznania i wypłaty zasiłków z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa nie mogły wprowadzić swistego terminu prawa materialnego, którego uchybienie prowadziłoby do bezpowrotnej utraty prawa do uzyskania przedmiotowych świadczeń. W przepisach tych „autor regulacji” wymienia bowiem jedynie dowody, które stanowią podstawę wypłaty świadczeń przez płatnika. Jednym z nich ma być wniosek o świadczenie złożony u płatnika przed rozpoczęciem korzystania z tego zasiłku. Taki był zakres delegacji wynikający z przepisu art. 59 ust. 15 ustawy zasiłkowej. Ustawodawca w żadnym przypadku nie udzielił natomiast właściwemu ministrowi prawa do regulowania kwestii przedawnienia roszczeń objętych ustawą zasiłkową. Te bowiem zostały pozostawione w sferze uprawnień parlamentu.

Końcowo Sąd drugiej instancji uznał, że kwestia ustalania prawa do przedmiotowych świadczeń została uregulowana jedynie w art. 29 ust. 5 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r., a kwestia przedawnienia tego prawa w art. 67 ust. 1 tej ustawy.

Organ rentowy Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 4 grudnia 2014 r., zaskarżając ten wyrok w

całości i zarzucając mu naruszenie prawa materialnego, to jest: art. 29 ust. 1 pkt 1 i ust. 5 oraz art. 59 ust. 15 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa w związku z § 18 pkt 2 i § 18a pkt 3 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 12 kwietnia 2012 r. w sprawie określenia dowodów stanowiących podstawę przyznania i wypłaty zasiłków z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, na podstawie art. 182¹ § 3 k.p. i art. 182^{1a} § 4 k.p., wskutek błędnej wykładni, polegającej na przyjęciu, iż powołane przepisy nie przewidują terminów, w jakich mają być składane wnioski przez osoby niebędące pracownikami w zakresie skorzystania z zasiłku macierzyńskiego za okres odpowiadający dodatkowemu urlopowi macierzyńskiemu oraz za okres odpowiadający urlopowi rodzicielskiemu.

Powołując się na tak sformułowany zarzut, skarżący wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych i orzeczenie co do istoty sprawy oraz o zasądzenie na rzecz skarżącego kosztów zastępstwa procesowego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu - Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych do ponownego rozpoznania.

W ocenie skarżącego, wbrew wywodom Sądu drugiej instancji, brak jest podstaw do uznania, że ubezpieczony niebędący pracownikiem nie ma określonego terminu do złożenia wniosku o przyznanie zasiłku macierzyńskiego za okres dodatkowego urlopu macierzyńskiego. Z § 18 pkt 2 rozporządzenia wynika bowiem wyraźnie, iż podstawę przyznania i wypłaty zasiłku macierzyńskiego przysługującego m.in. za okres dodatkowego urlopu macierzyńskiego, w przypadku ubezpieczonego niebędącego pracownikiem, stanowi wniosek ubezpieczonego złożony płatnikowi zasiłku macierzyńskiego przed terminem rozpoczęcia korzystania z tego zasiłku za okres ustalony przepisami Kodeksu pracy jako okres dodatkowego urlopu macierzyńskiego. Niewątpliwie więc, ubezpieczony jest zobligowany do złożenia w organie rentowym nie tyle wniosku o udzielenie dodatkowego urlopu macierzyńskiego lecz wniosku o wypłatę świadczeń za ten okres, określony w przepisach prawa pracy.

Jednocześnie skarżący podkreślił, iż wymieniony przepis wprost odsyła do regulacji zawartych w Kodeksie pracy. Zgodnie z art. 182¹ k.p., bezpośrednio po wykorzystaniu urlopu macierzyńskiego pracownik (i zgodnie z powyższym odesłaniem także ubezpieczony niebędący pracownikiem) ma prawo do dodatkowego urlopu macierzyńskiego. Przy czym dodatkowego urlopu macierzyńskiego udziela się na pisemny wniosek pracownika, składany w terminie nie krótszym niż 14 dni przed rozpoczęciem korzystania z tego urlopu. W myśl art. 182^{1a} k.p., bezpośrednio po wykorzystaniu dodatkowego urlopu macierzyńskiego w pełnym wymiarze określonym w art. 182¹ § 1 k.p. pracownik ma zaś prawo do urlopu rodzicielskiego w wymiarze do 26 tygodni.

Zdaniem skarżącego, odwołująca się winna była zatem złożyć wniosek o przyznanie prawa do zasiłku z tytułu dodatkowego okresu urlopu macierzyńskiego nie później niż na 14 dni przed dniem 13 lutego 2014 r., z uwagi na to, iż do tego dnia pobierała zasiłek macierzyński. Tymczasem, wniosek o zasiłek macierzyński odpowiadający dodatkowemu urlopowi macierzyńskiemu i urlopowi rodzicielskiemu złożyła dopiero w dniu 10 marca 2014 r. Przedmiotowe wnioski zostały więc złożone z uchybieniem wymaganego terminu. Termin ten nie podlega zaś przywróceniu, jak również nie może być przesunięty.

Skarżący stwierdził ponadto, iż w wymienionych przepisach ustawodawca wyraźnie wskazał, iż okresy urlopów muszą następować po sobie bezpośrednio. Dodatkowy urlop macierzyński, podobnie jak rodzicielski, w odróżnieniu od urlopu macierzyńskiego (który jest obowiązkowy), ma charakter fakultatywny. Wobec tego skorzystanie z tego uprawnienia w całości lub w części, jak i uzyskanie stosownych świadczeń z tego tytułu wymaga dochowania należytej staranności i dbałości o własne interesy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Oceniana skarga kasacyjna ma usprawiedliwione podstawy.

Rozstrzygnięcie zawarte w zaskarżonym wyroku opiera się na założeniu, że wyłączną podstawę ustalenia prawa do spornych w niniejszej sprawie świadczeń stanowi powołany w podstawach zaskarżenia art. 29 ust. 5 ustawy z dnia 25

czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (dalej ustawa zasiłkowa) oraz że kwestię przedawnienia tego prawa reguluje art. 67 ust. 1 tej ustawy, natomiast również powołane w podstawach zaskarżenia przepisy § 18 pkt 2 i § 18a pkt 3 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 2 kwietnia 2012 r. w sprawie określenia dowodów stanowiących podstawę przyznania i wypłaty zasiłków z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (dalej rozporządzenie) „nie mogły wprowadzić swoistego terminu prawa materialnego, którego uchybienie prowadziłoby do bezpowrotnej utraty prawa do uzyskania przedmiotowych świadczeń”. W motywach zaskarżonego wyroku jest też formułowany pogląd, że w przepisach powołanego rozporządzenia, zgodnie z zakresem delegacji wynikającym z art. 59 ust. 15 ustawy zasiłkowej, winny być wymienione jedynie dowody, które stanowią podstawę wypłaty świadczeń przez płatnika, a wśród tych dowodów - wniosek o świadczenie złożony u płatnika przed rozpoczęciem korzystania z tego zasiłku. „Ustawodawca w żadnym przypadku nie udzielił natomiast właściwemu ministrowi prawa do regulowania kwestii przedawnienia roszczeń objętych ustawą zasiłkową. Te bowiem pozostawione zostały w sferze uprawnień parlamentu”. Przedstawione założenie jest jednak błędne.

Wypada przypomnieć, że zgodnie z § 18 pkt 2 i § 18a pkt 3 rozporządzenia, w brzmieniu obowiązującym w okolicznościach niniejszej sprawy, warunkiem koniecznym i jednym z dowodów stanowiących podstawę przyznania i wypłaty zasiłku macierzyńskiego za okres dodatkowego urlopu macierzyńskiego (dodatkowego urlopu na warunkach urlopu macierzyńskiego) i urlopu rodzicielskiego - w przypadku ubezpieczonego niebędącego pracownikiem - jest złożenie płatnikowi wniosku o wypłatę zasiłku macierzyńskiego przed terminem rozpoczęcia korzystania z tego zasiłku za okres ustalony przepisami Kodeksu pracy.

Należy także podkreślić, że pierwszy z wymienionych przepisów, w jego brzmieniu pierwotnym, obowiązującym w okresie od dnia 9 maja 2012 r. do dnia 25 listopada 2013 r., był przedmiotem kontroli dokonanej przez Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 24 marca 2015 r., P 42/13 (OTK-A 2015 nr 3, poz. 33). W wyroku tym Trybunał Konstytucyjny orzekł zaś, że powołany przepis w zakresie, w jakim

określa termin do złożenia wniosku o wypłatę zasiłku macierzyńskiego, jest zgodny z art. 59 ust. 15 ustawy zasiłkowej oraz art. 92 ust. 1 Konstytucji RP.

Nie może równocześnie budzić jakichkolwiek wątpliwości, że zgodnie z art. 190 ust. 1 Konstytucji RP, orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne. Powszechnie obowiązująca moc orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego zobowiązuje wszystkie inne organy władzy publicznej, w tym również organy władzy sądowniczej (sądy powszechne oraz Sąd Najwyższy), do przestrzegania i stosowania tych orzeczeń (por. Z. Czeszejko-Sochacki: Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego: pojęcie, klasyfikacja i skutki prawne, PiP 2000 nr 12, s. 28). Oznacza to przede wszystkim, że kontrolowany przez Trybunał Konstytucyjny § 18 pkt 2 rozporządzenia, również w zakresie oznaczonego w nim terminu, nie został wydany z przekroczeniem delegacji ustawowej zawartej w art. 59 ust. 15 ustawy zasiłkowej. W żadnym razie nie można więc przyjąć, że powołany przepis nie mógł wprowadzić terminu prawa materialnego, którego niedochowanie powodowałoby utratę prawa do zasiłku macierzyńskiego, a konkretnie bezskuteczność dochodzenia tego uprawnienia. Taką funkcję spełniają bowiem terminy prawa materialnego, po upływie których roszczenie (żądanie) wygasa (prekluzja) bądź staje się niezaskarżalne (przedawnienie).

Warto także zauważyć, iż oceniany przez Trybunał Konstytucyjny § 18 pkt 2 rozporządzenia został znowelizowany przez rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 7 listopada 2013 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie określenia dowodów stanowiących podstawę przyznania i wypłaty zasiłków z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa. Po nowelizacji rozporządzenie określało zaś w osobnych paragrafach: w dotychczasowym § 18 (pkt 2) - dowody stanowiące podstawę przyznania i wypłaty zasiłku macierzyńskiego za okres urlopu macierzyńskiego i dodatkowego urlopu na warunkach urlopu macierzyńskiego, a w nowym § 18a (pkt 3) - dowody stanowiące podstawę do przyznania i wypłaty zasiłku macierzyńskiego za okres urlopu rodzicielskiego. W § 18a pkt 3 wprowadzono przy tym, identyczny z występującym uprzednio w § 18 pkt 2, materialnoprawny termin złożenia wniosku o przyznanie i

wypłatę zasiłku macierzyńskiego. To właśnie te przepisy obowiązywały zaś w okresie istotnym dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Nowelizacja § 18 pkt 2 rozporządzenia, co potwierdził także Trybunał Konstytucyjny w powołanym wyroku z dnia 24 marca 2015 r., P 42/13, miała charakter wyłącznie redakcyjny. Modyfikacji nie uległa bowiem treść normy prawnej, w świetle której ubezpieczony niebędący pracownikiem, zainteresowany uzyskaniem zasiłku macierzyńskiego przysługującego mu przez okres ustalony przepisami Kodeksu pracy jako okres dodatkowego urlopu macierzyńskiego, nadal musi złożyć płatnikowi zasiłku (organowi rentowemu) wniosek o jego przyznanie i wypłatę przed terminem rozpoczęcia korzystania z tego świadczenia.

Uzasadniając orzeczenie potwierdzające zgodność § 18 pkt 2 rozporządzenia z art. 59 ust. 15 ustawy zasiłkowej (a także z art. 92 ust. 1 Konstytucji RP), Trybunał Konstytucyjny stwierdził, między innymi, że ustawa zasiłkowa wprawdzie rozróżnia ubezpieczonych będących pracownikami (na gruncie Kodeksu pracy) i niebędących nimi, ale w szeregu odesłań do Kodeksu pracy – także w przypadku odesłań zawartych w art. 29 ust. 5 i 5a – nie różnicuje obu tych grup. Nie pozostaje to bez wpływu na ukształtowanie ich sytuacji w zakresie prawa do zasiłku macierzyńskiego. Wyrażenie „przez okres”, użyte w art. 29 ust. 5 i 5a ustawy zasiłkowej do wyznaczenia okresu zasiłkowego, służy uwypukleniu tego, że zasiłek przysługuje i stąd zasadniczo winien być wypłacany (pobierany) – w trakcie – urlopu bądź równoważnego mu okresu. Trybunał stwierdził ponadto, że w stosunku do ubezpieczonych, którzy nie dysponują prawem do urlopów, przepisy Kodeksu pracy określające długość trwania dodatkowego urlopu macierzyńskiego (art. 182¹) oraz urlopu rodzicielskiego (art. 182^{1a}) wskazują przede wszystkim na analogiczne do tych urlopów okresy zasiłkowe, tj. okresy, w trakcie których ubezpieczonemu przysługuje zasiłek macierzyński. Jako że ubezpieczeni niebędący pracownikami nie korzystają z urlopów, nie występują (jednak) o ich udzielenie. Samo zaś ubieganie się o zasiłek jest fakultatywne. Chcąc zatem uzyskać to świadczenie, ubezpieczony niebędący pracownikiem musi zwrócić się do jego płatnika z odpowiednim wnioskiem. W § 18 pkt 2 rozporządzenia (analogicznie w § 18a pkt 3, dotyczącym zasiłku macierzyńskiego przysługującego przez okres odpowiadający okresowi

rodzicielskiego), prawodawca przesądził, że wnioskiem tym ma być wniosek o przyznanie i wypłatę zasiłku. Skoro w wypadku ubezpieczonych niebędących pracownikami okres zasiłkowy tak samo uzależniony jest od woli konkretnego uprawnionego (w granicach wyznaczonych przepisami ustawy zasiłkowej i Kodeksu pracy), to wniosek ubezpieczonego niebędącego pracownikiem o przyznanie i wypłatę zasiłku macierzyńskiego powinien wykazywać datę stanowiącą początkowy termin okresu zasiłkowego. Wreszcie – podobnie jak wniosek o udzielenie dodatkowego urlopu macierzyńskiego lub urlopu rodzicielskiego – wniosek ubezpieczonego niebędącego pracownikiem o przyznanie i wypłatę zasiłku macierzyńskiego „za okres ustalony przepisami Kodeksu pracy jako okres dodatkowego urlopu macierzyńskiego” (§ 18 pkt 2 rozporządzenia) lub „(...) urlopu rodzicielskiego” (§ 18a pkt 3 rozporządzenia) winien być złożony przed rozpoczęciem korzystania z tego świadczenia pieniężnego, a tym samym przed początkiem okresu zasiłkowego. Wynika to z ustawowej konstrukcji zasiłku macierzyńskiego jako przysługującego przez okres, a zatem w trakcie zakładanej przerwy w pracy lub innego działalności zarobkowej, w związku z przyjściem na świat dziecka i koniecznością jego pielęgnacji przez pierwsze miesiące życia, ewentualnie w związku ze sprawowaniem opieki nad małym dzieckiem przyjętym na wychowanie. Warunek ten został jedynie wyartykułowany – a nie dowolnie narzucony – w zaskarżonym § 18 pkt 2 (i odpowiednio w § 18a pkt 3) rozporządzenia. Trybunał Konstytucyjny podzielił również w tym zakresie pogląd Prokuratora Generalnego, że określenie w rozporządzeniu terminu złożenia wniosku o przyznanie i wypłatę zasiłku jest konsekwencją odpowiedniego zastosowania wobec ubezpieczonych niebędących pracownikami przepisów działu ósmego Kodeksu pracy i uwzględnienia różnic między opisanymi wnioskami (o urlop oraz o przyznanie i wypłatę).

Odnosząc się do przedstawionego mu zarzutu przekroczenia przez § 18 pkt 2 (oraz § 20 pkt 3) rozporządzenia upoważnienia ustawowego zawartego w art. 59 ust. 15 ustawy zasiłkowej (a w konsekwencji naruszenia art. 92 ust. 1 Konstytucji RP), Trybunał stwierdził natomiast, że użyte w art. 59 ust. 15 ustawy zasiłkowej wyrażenie „inne dowody” odnosi się do środków dowodowych, rozumianych jako rzeczowe źródła dowodowe w postaci dokumentów, innych niż zaświadczenie

lekarskie (będące jedynym wprost unormowanym przez ustawodawcę środkiem dowodowym). Za taką interpretacją przemawiało zwłaszcza: zamieszczenie analizowanego przepisu w rozdziale 10 ustawy zasiłkowej, zatytułowanym (w istotnym fragmencie) „Dokumentowanie prawa do zasiłków”, oraz funkcja ujętej w tym rozdziale materii. W tym kontekście zaświadczenie pracodawcy o okresie udzielonego urlopu jest dowodem (środkiem dowodowym umożliwiającym poznanie) wyrażonej przez pracownika woli skorzystania z przysługującego mu prawa do urlopu, a zarazem pośrednim dowodem woli zrealizowania sprzężonego z nim uprawnienia do zasiłku macierzyńskiego. W przypadku ubezpieczonego niebędącego pracownikiem treść stosownego wniosku przedstawionego organowi rentowemu potwierdza zaś (pośrednio) wolę potraktowania okresu wskazanego przez tę osobę we wniosku jako okresu zasiłkowego równoważnego okresowi właściwego urlopu, a także (bezpośrednio) wolę skorzystania przez nią w trakcie tego okresu z zasiłku macierzyńskiego.

Trybunał wyjaśnił też, że czym innym jest, przewidziany w art. 67 ust. 1 ustawy zasiłkowej, sześciomiesięczny termin zgłoszenia roszczeń zasiłkowych, a czym innym, wskazany w zaskarżonych przepisach (rozporządzenia), termin złożenia wniosku o przyznanie i wypłatę zasiłku macierzyńskiego. Trybunał nie znalazł przy tym przekonujących argumentów za tym, by przez pryzmat tego przepisu dokonywać wykładni (językowej) art. 29 ust. 5 i 5a ustawy zasiłkowej, definiującego okresy zasiłkowe.

Respektując rozstrzygnięcie zawarte w powołanym wyroku z dnia 24 marca 2015 r., P 42/13, oraz w pełni podzielając argumentację towarzyszącą temu rozstrzygnięciu, Sąd Najwyższy uznaje zatem, że nie ma racji Sąd drugiej instancji, przyjmując, że sytuacja prawna ubezpieczonej w zakresie możliwości uzyskania przez nią zasiłku macierzyńskiego przysługującego po ustaniu zatrudnienia nie może być nigdy analizowana w aspekcie relacji pracowniczych. W odniesieniu do ubezpieczonych niebędących pracownikami ustawa zasiłkowa nie wprowadza bowiem odrębnej regulacji, a powołany przez ten Sąd jako podstawa prawna rozstrzygnięcia zawartego w zaskarżonym wyroku art. 29 ust. 5 ustawy zasiłkowej oraz wynikające z niego odesłanie do przepisów kodeksowych dotyczy, zarówno pracowników, jak i ubezpieczonych z innego tytułu.

Sąd Najwyższy zauważa również, że w okolicznościach rozpoznawanej sprawy zasiłek macierzyński przysługiwał odwołującej się na podstawie art. 30 ust. 4 ustawy zasiłkowej, który stanowi, że ubezpieczonej będącej pracownicą zatrudnioną na podstawie umowy o pracę na czas określony, z którą umowa o pracę na podstawie art. 177 § 3 k.p. została przedłużona do dnia porodu – przysługuje prawo do zasiłku macierzyńskiego po ustaniu ubezpieczenia. Odwołująca się w okresie pobierania zasiłku macierzyńskiego bezpośrednio po urodzeniu dziecka nie była więc już pracownikiem i nie korzystała z urlopu macierzyńskiego, a swoje uprawnienie do świadczeń przysługujących w związku z urodzeniem dziecka czerpała z innego tytułu, to jest ze szczególnych regulacji ustawy zasiłkowej. Dlatego też, chcąc skorzystać ze świadczeń zasiłkowych za kolejne okresy, to jest z zasiłku macierzyńskiego za okres określony przepisami Kodeksu pracy jako okres dodatkowego urlopu macierzyńskiego oraz z zasiłku macierzyńskiego za okres ustalony przepisami Kodeksu pracy jako okres urlopu rodzicielskiego, powinna, stosownie do § 18 pkt 2 i § 18a pkt 3 rozporządzenia, przed terminem rozpoczęcia korzystania z tych zasiłków złożyć w organie rentowym będącym ich płatnikiem wnioski o te świadczenia, czego jednak nie uczyniła. Oczywiście jest przy tym, że mogła to uczynić w jednym wniosku, ale złożonym przed terminem korzystania z zasiłku macierzyńskiego za okres określony przepisami Kodeksu pracy jako okres dodatkowego urlopu macierzyńskiego, bądź w dwóch kolejnych wnioskach. Jednakże niezłożenie wniosku przed terminem korzystania z zasiłku chorobowego za okres określony przepisami Kodeksu pracy jako okres dodatkowego urlopu powodowało, że drugi wniosek, nawet w przypadku złożenia go przed terminem korzystania z urlopu rodzicielskiego, musiał być uznany za bezskuteczny, skoro warunkiem nabycia prawa do zasiłku za okres ustalony przepisami Kodeksu pracy jako okres urlopu rodzicielskiego jest uprzednie (w okresie bezpośrednio poprzedzającym ten okres) wykorzystanie prawa do zasiłku chorobowego za okres określony przepisami Kodeksu pracy jako okres dodatkowego urlopu macierzyńskiego w okresie (art. 182^{1a} k.p.). Przewidziane w § 18 pkt 2 i § 18a pkt 3 terminy są bowiem zawitymi terminami prawa materialnego, które charakteryzują się tym, iż ich niedochowanie uniemożliwia - na skutek upływu czasu - skuteczne dochodzenie

roszczeń. Nie mają też do nich zastosowania przepisy Kodeksu postępowania cywilnego (czy też Kodeksu postępowania administracyjnego) dotyczące uchybienia i przywracania terminu.

Uwzględniając powyższe rozważania, Sąd Najwyższy stoi na stanowisku, że skarżący zasadnie zarzuca zaskarżonemu wyrokowi Sądu drugiej instancji naruszenie § 18 pkt 2 i § 18a pkt 3 rozporządzenia w związku z art. 59 ust. 15 oraz art. 29 ust. 1 pkt 1 i ust. 5 ustawy zasiłkowej.

Zdaniem Sądu Najwyższego, nie ma natomiast racji skarżący, podnosząc, że wnioski o zasiłek macierzyński, również przez ubezpieczonych niebędących pracownikami, powinny być składane w organie rentowym w terminach określonych w art. 182¹ § 3 k.p. i art. 182^{1a} § 4 k.p., to jest w terminach nie krótszych niż 14 dni przed rozpoczęciem pobierania zasiłku. Wymienione w powołanych przepisach terminy dotyczą bowiem urlopów: dodatkowego urlopu macierzyńskiego oraz urlopu rodzicielskiego, z których korzystać mogą wyłącznie pracownicy. Ubezpieczeni niebędący pracownikami nie składają natomiast takich wniosków, lecz jedynie wnioski o przyznanie i wypłatę zasiłku macierzyńskiego. Praktyczny aspekt odpowiedniego stosowania do nich przepisów kodeksowych polega więc na przyjętym w rozporządzeniu łagodniejszym sposobie zakreślenia warunków proceduralnych w zakresie terminu złożenia wniosku. Jeśli bowiem w przypadku tej grupy świadczeniobiorców nie występuje konieczność umożliwienia pracodawcy odpowiedniego zorganizowania pracy i ewentualnego zapewnienia zastępstwa za pracownika udającego się na urlop, to nie ma też potrzeby uzależniania realizacji ich prawa do zasiłku macierzyńskiego od dochowania dłuższego terminu. Dlatego wystarczy, aby wniosek o ten zasiłek został zgłoszony, jak tego wymagają § 18 pkt i § 18a pkt 3 rozporządzenia, przed terminem rozpoczęcia korzystania z zasiłku, odpowiednio za okres ustalony jako okres dodatkowego urlopu macierzyńskiego bądź ustalony jako okres urlopu rodzicielskiego, to znaczy choćby w dniu poprzedzającym rozpoczęcie korzystania z zasiłku.

Powyższe uwagi w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy pozostają jednak bez jakiegokolwiek wpływu na jej rozstrzygnięcie.

Kierując się zatem przedstawionymi motywami oraz opierając się na treści art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., a w odniesieniu do kosztów postępowania kasacyjnego na

podstawie art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji swego wyroku.

kc